



Lniana broszka

Tkaninowa biżuteria to coś, co lubię od czasów, które tylko obejmuje moja pamięć. Ku mojej własnej uciechy i jednocześnie przerażeniu mojej mamy - zwolenniczki tradycyjnych, poważnych wyrobów biżuteryjnych - ozdabiam nią wszystko: torebki, płaszcze, chusty, włosy. Ten egzemplarz doskonale sprawdzi się w tych wszystkich rolach, zwłaszcza że nadchodzą chłody, więc i rodzaj tkaniny został dobrany nieprzypadkowo.

Wykonanie:



Etap 1.

Z kawałka lnianej tkaniny wycięłam osiem kwadratów o wymiarach 11 x 11 cm (siedem kremowych i jeden niebieski) oraz jeden pasek z szarego lnu (2 x 25 cm). Przygotowałam również białą nić, kulkę z waty, agrałkę oraz sztywny kartonik wycięty w elipsę. Kartonik jest odpadem z jakiegoś opakowania, równie dobrze można przygotować okrągły, odrysowując na tekturze obrys szklanki.



Etap 2.

Z wąskiego kawałka szarego lnu wysnuwam nitki i tworzę drobne frędzle. Jeden kawałek kremowej tkaniny przycinam w kształt koła (elipsy) - największy jaki zmieści się w tym kawałku tkaniny, następnie fastryguję go po obrysie, aby wreszcie po środku ułożyć wyciętą w owal (koło) tekturkę i ściągnąć fastrygę. Wolną nitkę mocuję solidnie, aby tekturka trzymała się stabilnie w środku.



Etap 3 i 4.

Przygotowuję płatki - każdy z kwadratów jasnej tkaniny składam po przekątnej i fastryguję drobnym ścięciem przez dwie warstwy materiału po obu przyprostokątnych. Po ściągnięciu fastrygi powstaje zgrabny płatek. Wolną nić kilkukrotnie owijam wokół wymodelowanego płatka i mocuję. W mojej broszce użyję sześć takich płatków.



Etap 5.

Płatki przyszywam kolejno do wcześniej przygotowanej obszytej tkaniny tekturki w ten sposób, aby nieelegancka część tej tekturki została pokryta płatkami. Płatki mocuję i do tekturki, i jeden do drugiego. Dbam o to, aby nić, którą przyszywam płatki, nie była widoczna z góry.





Etap 6 i 7.

Pasek z frędzelkami fastryguję dość gęstym ścięciem. Po ściągnięciu nici powstanie ładna rozetka, którą przyszyję po środku broszki.



Etap 8.

Z waty formuję niewielką kulkę i zamykam ją w kawałku niebieskiego materiału. Nieładną końcówkę obcinam tuż przy nici, którą zamknęłam kulkę. Następnie gotowy środek przyszywam w środek broszki. To dość trudny etap, bo należy tak przyszyć kulę, aby była nić mocująca przechodziła przez wszystkie skupiające się w tym miejscu warstwy materiałów.



Etap 9.

Na odwrotnej stronie broszy przyszywam agraftę, uważając aby jej wolny kołec (szpilka) mógł się otwierać.



Gotowe! Teraz kusi, aby poeksperymentować z jesiennymi kolorami.